



Sygn. akt III PK 120/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa L.K.

przeciwko A.J.

o świadczenia związane z podróżą służbową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 września 2019 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 16 marca 2018 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód L.K. wniósł o zasądzenie od pozwanego A.J., tytułem „diet i delegacji zagranicznych”, kwoty 28.142 zł za okres od dnia 24 kwietnia 2014 r. do dnia 19

stycznia 2015 r. wraz z odsetkami od wskazanych w pozwie kwot i terminów wymagalności.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w B. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu i oddalił w pozostałej części wniosek pozwanego o zwrot kosztów procesu, a nadto przejął na rachunek Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w B.) opłatę od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy i wydatki postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód L.K. był zatrudniony u pozwanego A.J. od dnia 1 września 2013 r., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, za wynagrodzeniem w kwocie 1.600 zł. W okresie zatrudnienia wykonywał krajowe oraz zagraniczne podróże służbowe, głównie do Rosji. Powierzone mu auto wyposażone było w dwa łóżka. W czasie zagranicznych podróży służbowych powód spędzał każdy nocleg w kabinie samochodu. Przed wyjazdem w podróż kierowcy otrzymywali druk „polecenia wyjazdu służbowego”, w którym zapisywali przebieg podróży, w tym miejsce oraz godzinę przekroczenia granicy. W okresie objętym żądaniem pozwu L.K. nie oddawał pracodawcy wypełnionego druku. Powód prowadził natomiast kalendarz, w którym zapisywał przebieg podróży. Przed wyjazdem kierowcy otrzymywali zaliczki na pokrycie jej kosztów. Zazwyczaj nie były one wykorzystywane w pełnej wysokości, jednak kierowcy nie rozliczali się z nich, a różnicy nie zwracali pracodawcy. Kierowcy zatrudnieni u pozwanego otrzymali wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę na poziomie płacy minimalnej, którego odbiór potwierdzali podpisując listę płac. Z tytułu podróży służbowych otrzymywali dodatkowe świadczenie pieniężne, ustalone według stawki kilometrowej, które, zgodnie z przyjętą u pracodawcy praktyką oraz ustaleniami między pracodawcą a pracownikami, miało stanowić pokrycie należnych diet i ryczałtów. Stawka tego świadczenia była uzależniona od liczby przejechanych kilometrów i rodzaju odbywanej trasy przejazdu. Wynosiła ona: w przypadku podróży krajowych 35 gr za kilometr, a w podróżach zagranicznych 37 gr za kilometr (w późniejszym okresie 40 gr za kilometr). Dodatkowo po każdym odbytym kursie kierowcy otrzymywali 20 litrów paliwa. Po powrocie z podróży służbowych powód sprawdzał na liczniku ilość

przejechanych kilometrów i informację o tym przekazywał synowi pozwanego K.J.. Każdy samochód należący do pozwanego wyposażony był w system GPS.- K.J. ustalał przy jego pomocy liczbę przejechanych kilometrów i na tej podstawie wyliczał wysokość należności. Z tytułu tzw. „kilometrówki” pozwany wypłacił powodowi kwotę 32.401,13 zł, ponadto powód otrzymał zaliczki w kwocie 1.930 euro i paliwo o wartości 1.440 zł. Pismem z dnia 21 grudnia 2014 r. L.K. rozwiązał umowę o pracę z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. W dniu 26 lutego 2015 r. odebrał świadectwo pracy, w którym pozwany wskazał, że stosunek pracy ustał w dniu 21 stycznia 2015 r.

Sąd pierwszej instancji dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości, któremu zlecił wyliczenie wysokości diet i ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowych odbytych przez powoda w okresie od kwietnia 2014 r. do stycznia 2015 r. W sporządzonej opinii biegły wyliczył, że powód winien otrzymać kwotę 29.692,80 zł tytułem diet oraz kwotę 29.672,69 zł tytułem ryczałtów za noclegi, tj. łącznie kwotę 59.365,56 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że L.K. upatrywał podstawy swojego roszczenia w treści art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155), zgodnie z którym kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3 - 5 k.p. W okresie zatrudnienia powoda u pozwanego kwestię wysokości należności z tytułu podróży służbowych regulowało rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167). Prawodawca w wymienionym rozporządzeniu przyznał pracownikom odbywającym zagraniczne podróże służbowe prawo do ryczałtu za nocleg, w sytuacji gdy pracownik nie przedłożył rachunku za nocleg, a pracodawca lub strona zagraniczna nie zapewniają mu bezpłatnego noclegu. Tymczasem Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, orzekł, że art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w

związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Nadto orzekł, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego rozstrzygnął zatem kwestie związane z wypłatą ryczałtu za noclegi podczas podróży służbowej. Nie dotyczył natomiast wypłaty należnych diet związanych z tymi podróżami.

Pozwany pracodawca nie określił zasad przyznawania diet z tytułu podróży służbowych w regulaminie pracy, ani w regulaminie wynagradzania. Zasady wypłaty świadczeń związanych z odbywaniem podróży służbowych zostały ustalone ustnie i - w ocenie Sądu pierwszej instancji - stanowiły element łączącego strony stosunku pracy, mimo braku wyraźnego zapisu w umowie o pracę. Pracodawca przyznał pracownikowi świadczenie w konkretnej wysokości wypełniając dokumenty po odbyciu każdej z podróży służbowych, wyraźnie wskazując w nich, że są to należności z tytułu diet. Przez czynności konkludentne pracownik wyraził zgodę na takie warunki wynagradzania w zakresie tego świadczenia, przyjmując każdorazowo wyższe świadczenie od pracodawcy.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu księgowości, L.K. powinien otrzymać należności z tytułu zagranicznych podróży służbowych w łącznej kwocie 59.672,69 zł, w tym 29.692,80 zł tytułem diet, przy przyjęciu jako podstawy wyliczenia wysokości diet należnych pracownikowi z tytułu odbywania zagranicznej podróży służbowej przepisów rozporządzenia regulujących zasady wypłacania diet z tytułu podróży zagranicznych. Pozwany wypłacił powodowi świadczenie z tytułu podróży służbowej (według stawki kilometrowej) w kwocie 32.401,13 zł, a więc w kwocie,

która przewyższała należności z tytułu diet, wyliczone w oparciu o zasady dotyczące diet z tytułu odbywanych podróży zagranicznych. Powód otrzymał zatem od pracodawcy świadczenie z tego tytułu, zaś jego wysokość mieści się w granicach określonych przepisami Kodeksu pracy. Natomiast wyrok Trybunału Konstytucyjnego wyeliminował z obrotu prawnego przepisy dotyczące ryczałtów za nocleg. W obecnym stanie prawnym brak jest więc podstaw do nabycia przez pracownika prawa do ryczałtów za noclegi. Istnieje jedynie podstawa prawna do nabycia przez kierowcę prawa do diet. W świetle powyższego, wypłaty dokonywane przez pozwanego na rzecz powoda winny być w istocie przeznaczone na pokrycie należności z tytułu diet.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 16 marca 2018 r. oddalił apelację powoda od orzeczenia pierwszoinstancyjnego i nie obciążył go kosztami procesu za drugą instancję.

Sąd drugiej instancji podzielił dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i zaaprobował argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, rozstrzygnął kwestie związane z wypłatą ryczałtu za noclegi podczas podróży służbowej. Nie dotyczył natomiast wypłaty należnych diet związanych z tymi podróżami. Trybunał Konstytucyjny uzasadniając swoje orzeczenie wskazał jednoznacznie na legislacyjną wadliwość stosowanej dotychczas konstrukcji zakwestionowanych przepisów. Wykorzystane odesłanie typu kaskadowego doprowadziło do niejasności i nieprecyzyjności wywodzonych z nich treści normatywnych. Ponadto doprowadziło do nieadekwatności norm uregulowanych w tych przepisach do materii, w jakiej znajdują zastosowanie oraz nadmiernej swobody organów stosujących prawo przy ustalaniu ich zakresu normowania. Co istotne zastosowane wielokrotne odesłanie w obrębie kilku aktów prawnych utrudniło w znacznym stopniu skonstruowanie na jego podstawie jednoznacznej normy prawnej oraz wywołało stan nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych przez adresatów na podstawie kwestionowanych przepisów. W efekcie art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p.

w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2013 r. narusza zasadę poprawnej legislacji, będącą komponentem zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przezeń prawa, wywiedzionej z art. 2 Konstytucji. Ponieważ powyższe zastrzeżenia dotyczą analogicznych rozwiązań wynikających z art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 rozporządzenia z 2002 r. - również w tym układzie normatywnym Trybunał orzekł w ten sam sposób.

W apelacji od orzeczenia pierwszoinstancyjnego powód odwoływał się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, gdzie wskazano, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 11/15, nie stosuje się art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Należy jednak pamiętać, że w przypadku pracodawców, u których nie funkcjonują wewnętrzne źródła prawa (a taka sytuacja dotyczy pozwanego w niniejszej sprawie), musi wystąpić ustawowa podstawa prawna do wypłaty ryczałtów noclegowych na zasadach i w kwocie wynikającej z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 2013 r. Nie ulega wątpliwości, że taką ustawową podstawę stanowił art. 77⁵ § 2 k.p., który z mocy wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego został wyeliminowany zakresowo z porządku prawnego wobec pracowników branży transportu drogowego. Tym samym brak jest podstawy prawnej umożliwiającej wypłatę ryczałtu noclegowego oraz źródła ustawowego, delegującego do wypłaty ryczałtów w wymiarze i na zasadach wynikających z cytowanego wyżej rozporządzenia.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w punkcie I skargą kasacyjną. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 77⁵ § 1 i art. 77⁵ § 5 w związku z art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej z dnia 29 stycznia 2013 r., przez ich niezastosowanie, skutkujące uznaniem braku podstaw do otrzymywania ryczałtu za

nocleg, a w konsekwencji zaliczenie przez Sąd dokonanych przez pozwanego płatności jedynie na poczet należnej powodowi diety z tytułu podróży, w sytuacji gdy powodowi jako pracownikowi przysługiwały należności na pokrycie kosztów podróży służbowej zarówno w postaci diety, jak i ryczałtów za nocleg. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Rejonowego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 28.142 zł oraz kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powód podniósł, że o ile nie sposób polemizować ze wskazywaną przez Sądy obu instancji skutecznością *ex tunc* wyroków Trybunału Konstytucyjnego, to przy uwzględnieniu powyższego nie można jednak uznawać, iż po wskazanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, brak jest regulacji ustalających prawo kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym do wynagrodzenia w związku z podróżą służbową, jak i jego wysokości oraz zwrotu kosztów noclegów w razie ich niezapewnienia przez pracodawcę.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Z uwagi na zakres zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego oraz treść zarzutów podniesionych w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego, spór na obecnym etapie postępowania dotyczy prawidłowości zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia o roszczeniach powoda L.K. przeciwko pozwanemu A.J. o zapłatę ryczałtu za noclegi w czasie zagranicznych podróży służbowych kierowcy, odbywanych w okresie od dnia 24 kwietnia 2014 r. do dnia

19 stycznia 2015 r. W tym zakresie zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło z naruszeniem prawa materialnego.

Analizę prawidłowości wyroku Sądu Okręgowego wypada rozpocząć od stwierdzenia, że immanentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. Oznacza to, że jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej kierowców modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. W żaden sposób nie tworzy wyjątku od zasady, że koszty podróży służbowej kierowcy nie będą zwracane. Wręcz przeciwnie, wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nim w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy osób wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 k.p. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy jest naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tych unormowań.

Wypada dodać, że pojęcie zwrotu kosztów podróży obejmuje: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77⁵ § 3 k.p. sformułowanie "na pokrycie kosztów podróży" ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), których rekompensaty może oczekiwać pracownik. Podstawowym kosztem, związanym z podróżą służbową, jest koszt noclegu.

Skoro ustawodawca nie uregulował, że wystarczającym (odpowiednim) miejscem do noclegu jest kabina samochodu, to nadal otwarty jest problem kompensaty kosztów noclegu. Nawet gdyby ustawodawca tak uregulował sporną kwestię, to nie zamyka to problemu, gdyż punktem odniesienia mogą być dalsze warunki minimalne, które nie powinny pomijać uzasadnionych wymagań kierowców. Przede wszystkim chodzi o rozdzielenie czasu pracy od czasu odpoczynku, czyli

sfery zawodowej i prywatnej. W sytuacji kierowców zawodowych różnica ta się zatracza (śpią w samochodzie, w którym wykonują pracę). Nie trzeba uzasadniać, że warunki takiego noclegu (na leżance w samochodzie) różnią się od noclegu w hotelu (motelu) nie tylko co do określonego poziomu (choćby minimalnego) komfortu odpoczynku. Chodzi również o lepszą sprawność psychofizyczną, czyli większe bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu drogowego. W tej materii należy przypomnieć treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47), zgodnie z którą zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.). Sąd Najwyższy podejmując taką uchwałę w pełni podzielił argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164). Przyjęto w niej, że zapewnienie pracownikowi, kierowcy samochodu ciężarowego, odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co sprawia, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Jeśli zatem, w przypadku noclegu w pojeździe, pracownik ponosi jakiegokolwiek inne koszty, na przykład związane z dostępem do infrastruktury na parkingu, to ani w układzie zbiorowym pracy, ani w regulaminie

wynagradzania, ani w umowie o pracę nie można wyłączyć obowiązku ich zwrotu pracownikowi.

Formuła § 16 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. (uprzednio § 9 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r.) opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem w ramach limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocowanie w kabinie pojazdu nie może być uznane za zapewnienie bezpłatnego noclegu. Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi przysługuje ryczałt. Racjonalność tego rozwiązania sprowadza się do tego, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek, albo uzyskuje prawo do ryczałtu. W judykaturze wyrażono pogląd, że istota ryczałtu, jako świadczenia kompensacyjnego przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu, polega na tym, iż świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywistego poniesienia kosztów (bo się ich nie dokumentuje) i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 i wskazane tam orzecznictwo). Literalnie rzecz ujmując, ryczałt przysługuje w razie nieprzedłożenia rachunku, czyli taka sytuacja jest kwalifikowana jako koszt nieudokumentowany, który nie znajduje pokrycia w fakturze VAT lub paragonie fiskalnym. Idąc dalej, taki nieudokumentowany koszt noclegu obejmuje nie tylko udostępnienie miejsca do spania, lecz także dostępu do pomieszczeń sanitarnych, zakupu i prania pościeli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014 r., II PK 36/14, LEX nr 1567473).

Prawdą jest, że wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206) Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 z późn. zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących

pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Stan prawny, z jakim mamy do czynienia po wydaniu opisanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, skłonił Sąd Najwyższy do szeregu wypowiedzi.

I tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158) stwierdzono, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie stosuje się art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p., gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Pogląd ten zaaprobował Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 marca 2017 r., II PK 409/15 (LEX nr 2306366) i I PK 410/15 (LEX nr 2306367). Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15 (LEX nr 2273875) wskazano, że obowiązywanie u pracodawcy zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za noclegi w zagranicznej podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, obliguje do ich stosowania, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na mocy art. 77⁵ k.p., a pojazd był wyposażony w kabinę do spania. W następnym wyroku z dnia 28 marca 2017 r., II PK 28/16 (LEX nr 2323651) wyjaśniono, że w razie zapewnienia noclegu w kabinie pojazdu pracownikowi przysługuje ryczałt układowy, regulaminowy, umowny, a przy jego ustalaniu nie można pomijać jego innowacyjnego standardu w specjalnie do tego przystosowanych kabinach. Zatem dopuszczalne jest miarkowanie wysokości rekompensat w myśl art. 322 k.p.c. Interesujące rozwiązanie przyjął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r., I PK 122/16 (LEX nr 2312474) wskazując, że art. 77⁵ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo "autonomiczne" rozumienie podróży służbowej. W dniu 30 maja 2017 r. zapadły również rozstrzygnięcia w sprawach I PK 154/16 (LEX nr 2353606) oraz I PK 148/16 (LEX nr 2319690), które dotyczą sytuacji uregulowania prawa do ryczałtu w postanowieniach dotyczących diet. Sąd Najwyższy rozważał, czy przyznane w

regulaminie wynagradzania świadczenie, nazwane dietą i przekraczające wielokrotnie jej wysokość z powszechnie obowiązujących przepisów, może zaspokajać potrzeby pracownika także w strefie ryczałtu za noclegi.

Ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (LEX nr 2379708) przyjął, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167).

W uzasadnieniu uchwały wskazano, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników - kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p. Zastosowanie tego przepisu, po wyeliminowaniu z obrotu prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Ponieważ obecnie ustawa o czasie pracy kierowców nie dotyczy spornej kwestii, oznacza to, że zastosowanie znajduje wprost, a nie odpowiednio, art. 77⁵ k.p. Z zestawienia art. 77⁵ § 2 i § 3 k.p. wynika, że dieta (za podróż krajową i zagraniczną) nie może być niższa od diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określonej dla pracownika "budżetowego", po drugie, nieuregulowanie lub niezgodnienie należności z tytułu podróży służbowej sprawia, że pracownikowi przysługują "odpowiednio" (a nie wprost) świadczenia z rozporządzenia wykonawczego. Systematyka regulacji zawartej w art. 77⁵ § 4 i § 5 k.p. w odniesieniu do art. 77⁵ § 3 k.p. nie pozostawia wątpliwości, że swoboda ukształtowania należności z tytułu podróży służbowych u pracodawców "prywatnych" jest większa. W przeciwnym wypadku zastrzeżenia co do wysokości

diety z art. 77⁵ § 4 k.p., czy też konsekwencja braku uregulowania z art. 77⁵ § 5 k.p. nie byłyby potrzebne. Spostrzeżenie to potwierdza, że między zwrotami "warunki wypłacania" i "wysokość i warunki ustalania" nie można postawić znaku równości. O ile w sferze budżetowej należności przysługujące z tytułu podróży służbowej zostały ustabilizowane jednolitą reglamentacją, o tyle wobec pracodawców "prywatnych" posłużono się odmienną metodą. Dopuszcza ona zindywidualizowanie wysokości świadczeń i zróżnicowanie reguł kształtujących rozliczenie należności. Koszty noclegu mogą zostać w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę określone swobodnie (na podstawie art. 77⁵ § 3 k.p.) albo, że mają odpowiadać przynajmniej wartości przewidzianej w rozporządzeniu wykonawczym (w sytuacji opisanej w art. 77⁵ § 5 k.p.). Art. 77⁵ § 3 k.p. nie precyzuje postanowień koniecznych. Skoro autonomiczne źródła prawa pracy (lub umowa o pracę) mają zawierać postanowienia dotyczące przysługujących pracownikowi należności, bo w przeciwnym razie przysługiwać będą "należności na pokrycie kosztów podróży służbowej według przepisów, o których mowa w § 2", to zrozumiałe staje się, że pracodawca "prywatny" ma obowiązek określić wszystkie składniki wymienione w rozporządzeniu wykonawczym (a właściwie w art. 77⁵ § 2 k.p.). Zwrot kosztów za nocleg powinien zatem znaleźć się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę. Istota ryczałtu jako świadczenia kompensacyjnego polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywiście poniesionych kosztów. W zależności od konkretnego przypadku kwota ryczałtu pokrywa więc pracownikowi koszty noclegowe w wymiarze mniejszym albo większym niż faktycznie przez niego poniesione. Ryczałtowy sposób rozliczania ma na celu uproszczenie wzajemnych rozliczeń. Z punktu widzenia sądu rozpoznającego sprawę o zwrot kosztów noclegu w podróży służbowej kierowców oznacza to, że u pracodawcy "prywatnego" ryczałt za nocleg może być w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę ustalony na niższym poziomie niż w rozporządzeniu dotyczącym sfery budżetowej, po drugie, że sąd ma prawo (obowiązek) szacunkowo badać, czy przyjęty pułap ryczałtu daje kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach. W razie stwierdzenia, że wyznacznik ten nie został zrealizowany,

należy rozważyć, czy pracownik nabywa prawo do zapłaty. Przy ustalaniu należnej kwoty trzeba uwzględnić indywidualne okoliczności sprawy, a gdy ścisłe ustalenie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd ma prawo skorzystać z rozwiązania przewidzianego w art. 322 k.p.c.

Zaprezentowane dotychczas poglądy judykatury wyjaśniają problemy w płaszczyźnie mechanizmu ustalania prawa do ryczałtu za nocleg w sytuacji, gdy u pracodawcy nie było przepisów zakładowych (umownych) w przedmiocie spornego świadczenia, jak i sytuacji gdy rozliczenie kosztów noclegu kierowcy zostało usankcjonowane w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania bądź umowie o pracę. Wspólnym mianownikiem cytowanych orzeczeń jest fakt, że sam nocleg w kabinie pojazdu, nawet o podwyższonym standardzie, nie niweczy automatycznie zasadności żądania zasądzenia ryczałtów w związku z podróżą służbową, a może co najwyżej wpłynąć na jego wysokość.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem wskazanych przez powoda przepisów prawa materialnego.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a co do kosztów postępowania na mocy art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

as